

# Notkowski, Andrzej

---

"Oblicze społeczno-polityczne 'Słowa Pomorskiego' w latach 1920-1939",  
Wiktor Pepliński, Gdańsk 1978 :  
[recenzja]

---

Kwartalnik Historii Prasy Polskiej 19/1, 115-118

---

1980

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

dawnicznych. W innych krajach kapitalistycznych z kolei ważnym czynnikiem obniżającym średni nakład dzienników jest pluralizm polityczny i ideologiczny (tak było m.in. w Polsce lat międzywojennych). Nie zgodziłbym się też, że „model prasy zachodnio-europejsko-amerykański [...] do carskiej Rosji nie dotarł nigdy, bo aż do wybuchu I wojny światowej prasa znajdowała się tu w sytuacji zbliżonej do tej we Francji przedrewolucyjnej” (s. 140). Po pierwsze — w Rosji coś się jednak zmieniło politycznie po 1905 r.; po drugie — we Francji przedrewolucyjnej nie było m.in. maszyn rotacyjnych, elektrycznego telegrafu, linii kolejowych i papieru z celulozy, a wynalazki te miały, jakby nie było, wpływ na prasę. W rezultacie zarówno Moskwa, jak i Petersburg posiadały wielkonakładowe dzienniki, a niektóre pisma rosyjskie ani poziomem dziennikarskim, ani zasięgiem informacyjnym nie odbiegały od czołowych wydawnictw Londynu, Paryża czy Berlina (np. „Birżewyje Wiedomosti”, „Riecz”, tygodnik „Ogoniok”).

Otrzymaliśmy, w moim przekonaniu, książkę nierówną: szybką i łatwą w lekturze, ale przez nadmiar zbyt kategorycznych, a nie zawsze należyście umotywowanych sądów nie pozostawiającą nie zaprawionemu w tematyce czytelnikowi odpowiednio obszernego pola do własnych refleksji; bogatą w informacje, ale zbyt często nie dość dokładnie zweryfikowane. A może stawiam zbyt wysokie wymagania dla rzeczy, która ma przecież charakter bardziej popularny niż naukowy?

Andrzej Paczkowski

Wiktor Pepliński, *Oblicze społeczno-polityczne „Słowa Pomorskiego” w latach 1920—1939*, Gdańsk 1978, ss. 221.

Prasa pomorska na tle czasopiśmiennictwa krajowego Drugiej Rzeczypospolitej zajmowała zawsze liczące się bardzo miejsce zarówno pod względem ilościowym, jak i pod względem znaczenia w życiu publicznym. Wydawnictwa na Pomorzu funkcjonowały wśród ludności stojącej w porównaniu z mieszkańcami pozostałych dzielnic kraju na wysokim stosunkowo poziomie materialnym i oświatowym oraz posiadającej tradycję masowej i aktywnej działalności politycznej, a co za tym idzie mającej wyrobione nawyki czytelnicze. Rozwój i rola polityczna prasy pomorskiej w dużej mierze związane były z wielowiekową walką o wybrzeże bałtyckie, toczącą się między Polską a Niemcami.

Ze względu na swoje znaczenie — nie tylko w skali regionalnej, ale i krajowej — czasopiśmiennictwo pomorskie budziło duże zainteresowanie historyków. Wymienić warto jako przykład książki i artykuły T. Cieślaka o prasie Pomorza w XIX i XX w., A. Bukowskiego o „Gazecie Toruńskiej”, R. Michalskiego o reakcjach prasy pomorskiej na przewrót

majowy, Z. Mrozka o pomorskim czasopiśmiennictwie regionalistycznym, T. Perkowskiej o Zakładach Graficznych Wiktora Kulerskiego i ich wydawnictwach (zwłaszcza „Gazecie Grudziądzkiej”), E. Piszczka o pelplińskim „Pielgrzymie”, J. Podgórecznego o prasie polskiej w Bydgoszczy, M. Widernika o gdyńskim „Kurierze Bałtyckim” i E. Kamińskiego o wydawnictwie „Gazety Kaszubskiej” w Wejherowie.

Praca W. Peplińskiego stanowi bardzo poważne uzupełnienie owej literatury. Nie tylko dlatego, iż poświęcona jest jednemu z największych dzienników pomorskich w dwudziestoleciu międzywojennym, zaliczanemu do głównych wydawnictw prowincjonalnych Narodowej Demokracji. Zwraca ona również uwagę jako pierwsza w badaniach nad prasą Drugiej Rzeczypospolitej książkowa monografia dziennika prowincjonalnego.

Monograficzny charakter pracy pozwolił autorowi zająć się zarówno sferą okoliczności powstawania wytworu prasowego, jak i zagadnieniami treści pisma. Pierwszej dziedziny badań dotyczy rozdział o problemach organizacyjno-wydawniczych „Słowa”. Jego podstawę źródłową stanowią głównie materiały Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego znajdujące się w zasobach Archiwum Państwowego w Bydgoszczy. Przy analizie treści autor zastosował podział chronologiczny, w którym cezurę stanowi przewrót majowy. Są to rozdziały: „Problematyka społeczno-polityczna na łamach »Słowa Pomorskiego« w latach 1920—1926” i „Publicystyka »Słowa Pomorskiego« w okresie walki endecji z sanacją 1926—1939”. W obu tych częściach konstrukcja osadzona jest na podziale problemowym. W rozdziale obejmującym lata 1920—1926 wśród treści dotyczących polityki zewnętrznej wyodrębnione zostały sprawy stosunku „Słowa Pomorskiego” do państwa niemieckiego oraz polskiej polityki zagranicznej wobec Niemiec i kwestie oceny przez pismo stosunków polsko-radzieckich. W rozdziale poświęconym czasom pomajowym wśród problemów polityki zagranicznej autor przedstawił osobno stosunek pisma do państwa niemieckiego, przeciwdziałanie niemieckiej propagandzie rewizjonistycznej wobec Pomorza, ocenę położenia mniejszości polskiej w Niemczech i jej stosunek do faszyzmu. W grupie zagadnień polityki wewnętrznej omówił natomiast uprawianą przez „Słowo” krytykę rządów sanacji, propagandową walkę z sanacją o wpływy na Pomorzu, stosunek do zamieszkującej tam mniejszości niemieckiej, podłoże antysemitkiej propagandy na łamach pisma oraz stosunek „Słowa” do innych ugrupowań politycznych działających na Pomorzu. Zakończenie jest próbą refleksji nad składem społecznym czytelników „Słowa”, a więc zjawiskiem, które zasadniczo określało treść pisma.

Rozdział pierwszy rozpoczyna autor od umiejscowienia „Słowa” wśród całości krajowej prasy narodowo-demokratycznej i prasy tego kierunku wychodzącej na Pomorzu. Następnie przedstawia podstawy materialne wydawnictwa, wskazując przy tym na wpływ najważniejszych wydarzeń

politycznych w kraju (zwłaszcza przewrotu majowego) oraz stosunków wewnętrznych w endecji na dochodowość i nakłady pisma. Bardzo interesującą część tego rozdziału stanowi omówienie zmian zachodzących w zespole redakcyjnym „Słowa”: ukazane są tam konflikty wewnątrz endecji pomorskiej, w istotny sposób rzutujące na funkcjonowanie pisma. Ciekawe informacje zawiera również podrozdział o reglamentacji treści pisma, w którym zarysowany jest skomplikowany mechanizm represji podejmowanych przeciwko „Słowu” przez władze pomajowe.

Owa część książki zawiera jednak pewne niedociągnięcia. Wydaje się, że właśnie tu powinny znaleźć się wywody o składzie społecznym czytelników pisma, stanowiącym przecież nieodłączny element problematyki powstawania wytworu prasowego, której poświęcony jest rozdział pierwszy. Ponadto rozważania na ten temat warto byłoby umiejscowić w szerszym kontekście spraw struktury społecznej, bytu materialnego i wysokiego poziomu oświaty mieszkańców Pomorza, czyli zjawisk tak istotnych dla funkcjonowania wydawnictwa oraz jego treści. Zupełnie pominął autor inny ważny problem, jaki powinien znaleźć się w monografii czasopisma: strukturę działową i stosowane formy wyrazu dziennikarskiego. I jeszcze kilka drobniejszych uwag dotyczących owego rozdziału: mówiąc o represjach władz państwowych wobec „Słowa”, pominął autor jeden ze środków uderzania w podstawy materialne wydawnictwa, jakim były szantaże i naciski na sfery przemysłowo-handlowe służące pomniejszeniu klienteli ogłoszeniowej. Zbyt słabo podkreślił podwójną rolę konfiskat — środka eliminowania niewygodnych dla władz treści oraz podkopywania finansów pisma. Przy prezentacji źródeł informacji wymienieni zostali tylko korespondenci terenowi, nie dowiadujemy się natomiast o współpracy „Słowa” z agencjami prasowymi (co przecież bardzo poważnie określa treść, zważywszy np. merytoryczne różnice między serwisem Polskiej Agencji Telegraficznej a Katolickiej Agencji Prasowej), nie wspominał również autor o sposobach zbierania wiadomości bezpośrednio przez redaktorów (np. reporterzy).

Do dyskusji skłania także interpretowanie niektórych spraw w rozdziałach poświęconych analizie treści. W wielu miejscach autor pisze o słuszności stanowiska „Słowa” (i całej endecji) w kwestii stosunków polsko-niemieckich, nie wspomina jednakże, iż stanowisko owo wynikało nie tylko z jasnego widzenia problemu w relacjach konfliktu międzypaństwowego, ale przede wszystkim z endeckiej teorii antagonizmów rasowych Słowianie—Germanie. Podobnie rzecz się ma w odniesieniu do interpretowania spraw stosunków polsko-radzieckich. Swoich słusznych uwag w tej materii autor nie powiązał ze sprawą tradycyjnej polityki panslawistycznej Narodowej Demokracji. Kilkakrotnie wspomina się w książce o procesach wzajemnego zbliżania się endecji i sanacji. Odnosi się jednak z lektury tych fragmentów wrażenie, że było to niemal pojednanie o charakterze sięgającym w sferę organizacyjną (np. na s. 150

jest mowa o współpracy Młodych SN z sanacją i secesji tego odłamu z macierzystego obozu). Ale przecież obustronne zbliżenie pod koniec lat trzydziestych nastąpiło tylko w niektórych punktach programów politycznych i między niektórymi grupami obu formacji politycznych (np. przejściowa współpraca ONR-Falangi z ONZ).

W sumie książka W. Peplińskiego posiada jednakże znacznie więcej pozytywów niż braków. Przede wszystkim podkreślić należy powiązanie opisu wewnętrznego funkcjonowania wydawnictwa z kształtowaniem się jego treści oraz umieszczenie przez autora swych rozważań na szerszym tle ogólnopolitycznym.

*Andrzej Notkowski*

Jerzy Jarowiecki, *Katalog krakowskiej prasy konspiracyjnej 1939—1945*, Kraków 1978, ss. 183 + 3 nlb.

Autor, znawca historii konspiracyjnej prasy krakowskiej w latach drugiej wojny światowej, na podstawie bogatych źródeł drukowanych oraz literatury przedmiotu zestawiał informacje o prasie podziemnej Krakowa. W porównaniu z wcześniej opublikowanymi katalogami znacznie poszerzył zakres rzeczowy informacji, docierając aż do 158 nowych tytułów. Nie ograniczył się wszakże tylko do ustalenia ilości tytułów pism podziemnych, ale podjął także próbę związania ich z określonymi środowiskami wydawniczymi i zespołami redakcyjnymi. Uzupełnił również opisy bibliograficzne wielu znanych wcześniej periodyków i podał dokładne informacje o zachowanych egzemplarzach. Katalog ten należy uznać za kolejny sukces na tym obszarze penetracji naukowej.

Praca J. Jarowieckiego, opublikowana przez Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie w ramach opracowań monograficznych, wykonana została w Instytucie Filologii Polskiej WSP, Zakładzie Bibliotekoznawstwa oraz Sekcji Badań nad Literaturą Krajową lat 1939—1945 Komisji Historycznoliterackiej PAN Oddział w Krakowie. Składa się ona z trzech zasadniczych części: ogólnej charakterystyki prasy podziemnej w Krakowie w latach okupacji hitlerowskiej, wstępu do katalogu oraz zestawu czasopism. Prócz tego zawiera wykaz wyzyskanych źródeł i literatury oraz indeks nazwisk.

Część pierwsza opracowania jest kserograficzną odbitką artykułu opublikowanego przez autora recenzowanej pracy już wcześniej na łamach „Rocznika Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” (1976, t. 15, z. 2, s. 139—169), czego wydawca nie odnotował w książce. Należy podkreślić, że ta część opracowania — najlepiej przygotowana pod względem techniczno-graficznym i estetycznym — przyczynia się głównie do podniesienia wartości książki, nie jestem jednak pewny, czy Wydawnictwo Zakładu